Dziś: Kurjer Turystyczny

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Piątek 14 grudnia 1934 r.

Nr. 342

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73.

P.K.O. 302.712

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Dyskusja nad projektem konstytucji

w senackiej komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA, 13.12. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej poświęcone było debacie ogólnej nad projektem ustawy konstytucyjnej.

Pierwszy przemawiał senator **Woźnicki ze Stronnictwa Ludowego**, który poddając krytyce projekt oświadczył, **że stanowi on powrót do starego ustroju monarchicznego**. W konkluzji mówca zapowiedział że klub jego w dalszym ciągu będzie proponował odrzucenie projektu w całości.

Następny mówca senatorka **Klnszyńska** wypowiedziała się również przeciwko projektowi wyrażając pogląd, **że została w niej naruszona podstawowa zasada, że władza zwierzchnia należy do narodu.**

W obecnym projekcie **wysunięto natomiast na pierwszy plan władzę p. Prezydenta R. P.**

Senator **Głąbiński** (Klub Narodowy) jest zdania, że konstytucje obecnie obowiązująca wymaga reformy, lecz **powinno to nastąpić w atmosferze pokojowej, a przedewszystkiem powinien być do tego powołany cały naród.**

Klub Narodowy nie będzie się starał poprawić projektu, uważając, **że obecne izby nie mają ku temu kompetencyj.**

Imieniem Klubu ukraińskiego senator **Horbaczewski** wystąpił przeciwko projektowi, zapowiadając, że jego klub głosować będzie wyłącznie do ustawy konstytucyjnej postanowienie przyznające ziemiom, zamieszkałym w większości przez ludność ukraińską autonomją terytorjalną.

Na tem dzisiejsza dyskusja ogólna nad projektem konstytucji została zamknięta, poczem zabrał głos prof. **Stanisław Starzyński ze Lwowa**, występujący w charakterze rzeczoznawcy. Następnie prof. Starzyński oświadczył, że do żadnego stronnictwa nie należy i jest nacjonalistą, który uważa, że suwerenem w państwie jest naród.

Omawiany projekt konstytucji zdaniem mówcy postanawia, że suwerenem jest Prezydent R. P.

W dalszym ciągu mówca poddał krytyce poszczególne paragrafy projektu.



HOTEL „KERN" PRZED POŻAREM.

240 ofiar w zgliszczach hotelu.

NOWY JORK, 13.12. Straż ogniowa zakończyła przeszukiwanie zgliszcz hotelu „Kern", zniszczonego przez pożar w Lansing w stanie Michigan. Ogółem wydobyto zwłoki 229 ofiar katastrofy.

Niewydobyto jeszcze **10 osób, które** prawdopodobnie całkowicie zostały zwęglone.

Straszna katastrofa w szkole

300 osób odwieziono do szpitala.

LONDYN, 13.12. Nadchodzą szczegóły strasznej katastrofy w sali szkoły św. Klemensa w Liverpool. Podczas koncertu na cele dobroczynne **zawaliła się podłoga.** Na sali znajdowało się 500 osób. W pewnym momencie zgasło światło, **podłoga zaś załamała się.** Setki mężczyzn, kobiet i dzieci spadło z wysokości 8 metrów. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową.

Do szpitali odstawiono około 300 osób. Stan 36 rannych jest beznadziejny. Przed gmachem szkoły **rozgrywały się dramatyczne sceny.** Wielką przytomność umysłu wykazała służba szkolna. Jeden ze służących przeciął **przewody gazowe**, uniemożliwiając wybuch zbiorników gazu, znajdujących się w piwnicy.

Dziś w numerze

Pakt Sześciu

PROJEKT MUSSOLINIEGO.

LONDYN, 13.12. (PAT). Daile - Maile donosi, że Mussolini wystąpi z projektem Paktu Sześciu, który odpowiadać będzie Paktowi Sztereeh i **obejmie Polskę oraz Związek Sowiecki.**

Wojska międzynarodowe

W ZAGŁĘBIU SAARY.

LONDYN, 13.12. (PAT). Gen. Brind, naczelny dowódca wojsk międzynarodowych w Saarze wyjechał dziś o godz. 11 rano z pierwszym oddziałem wojska do Saarbrucken.

Zmniejszenie wydatków

NA EMERYTURY.

WARSZAWA, 13.12. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu przystąpiono do preliminarza budżetowego emerytur i zaopatrzenia oraz rent inwalidzkich. Wydatki w dziale emerytur i zaopatrzeń preliminowane są w przyszłym roku w zmniejszonej kwocie, dzięki temu, że nastąpiło zahamowanie wzrostu ilości emerytur. Liczba pobierających renty wynosi ponad 72.000. W dyskusji przemawiali posłowie Konnecki, Langer, Reger, Welykanowicz i poseł Łobodziński. W głosowaniu przyjęto budżet emerytur, zaopatrzeń, rent inwalidzkich z poprawkami sprawozdawcy.

Po zamachu leningradzkim

SOWIETY WYSYŁAJĄ NA SYBIR.

BERLIN, 13.12. „Koelnische Zeitung" donosi z Moskwy, że na rozkaz komisarza ludowego spraw wewnętrznych zesłano na Sybir na czas od 3 do 10 lat krewnych 66 straconych niedawno w Leningradzie i Moskwie „białogwardzistów". Ogólna liczba zesłańców wynosi około 200.

Rokowania morskie

LONDYN, 13.12. (PAT). Agencja Reutera donosi, że delegacja amerykańska do rokowań morskich pozostanie jeszcze przez kilkanaście dni w Londynie i spędzi Święta Bożego Narodzenia w Anglji. Rozmowy mają się toczyć aż do dnia 20 grudnia. Delegacja odpłynie do kraju dopiero 29 grudnia. Według obiegających pogłosek powodem odroczenia wyjazdu Amerykanów już w dniu 15 bm. jest zapowiedź nadania nowej instrukcji z Tokio.

Ferje świąteczne

W SZKOŁACH.

WARSZAWA, 13.12. (PAT). Aby uchronić młodzież szkolną przed trudnościami a częściowo i niebezpieczeństwami, na jakie mogłyby być narażone spowodu wyjazdu na ferje zimowe w dniu rozpoczęcia ogólnego ruchu przedświątecznego na kolejach Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło rozpoczęcie feryj zimowych już w piątek 21 grudnia po skończonych lekcjach, a w związku z tem zakończenie feryj w poniedziałek 14 stycznia 1935 roku.

Nauka w szkołach winna się zatem rozpocząć po ferjach we wtorek 15 stycznia 1935 r.

Ciężkie położenie

PRZEMYSŁU SZWAJCARSKIEGO.

BERN, 13.12. (PAT). Minister Schulthess wygłosił w parlamencie przy okazji omawiania socjalistycznego wniosku co do stworzenia nowych możliwości pracy dłuższe przemówienie charakteryzujące ciężkie położenie gospodarcze Szwajcarji. Mówca wypowiadając się przeciw wnioskowi stwierdził, że przemysł utracił już swą odporność. Wielkie przedsiębiorstwa nie mogą uzyskać kredytów, a hotelarstwo i rolnictwo znajduje się w opłakanym stanie.

Katastrofa bałkonową w Zawierciu

8 osób ciężko rannych, 2 dogorywają w szpitalu.

Wczoraj w godzinach popołudniowych wydarzyła się w Zawierciu straszna katastrofa balkonowa, **która pociągnęła za sobą kilka ofiar w ludziach.**

Wypadek wydarzył się w następujących okolicznościach. W godzinach popołudniowych, gdy ulicą Marszałkowską przechodził kondukt pogrzebowy, na balkonie domu J. B. Jakubowicza, na II piętrze **zebrało się kilka osób.**

W pewnej chwili, **przegniłe belki balkonu nie wytrzymały znacznego obciążenia i balkon ze znajdującemi się na nim osobami runął na ulicę, zawadzając przytem o przewody elektryczne.**

Ofiarom strasznej katastrofy pobiegli natychmiast z pomocą przechodnie oraz uczestnicy konduktu pogrzebowego.

Wkrótce też na miejsce wypadku przybyła policja z kom. Siwoniem i kom. Cywińskim oraz karetka pogotowia z lekarzem, który przystąpił do udzielania pomocy poturbowanym.

Ciężej rannych przewieziono do szpitala, lżej ranni zaś, przeważnie przechodnie, po zrobieniu im opatrunku udali się do własnych mieszkań. Ciężkich obrażeń doznali: **Stanisław Guzik i Stefan Guza,** obaj ze wsi Niegowa, **Bolesław Filipek z Włodowic, Gucia Perlmutter, Hana Perlmutter, Frania Franemanówna, Mojżesz Malc z Zawiercia i Mendel Rusinek**, szeregowiec 4 p. p. leg. Stan życia Malca i Guci Perlmutter **jest beznadziejny.**

Na miejscu katastrofy gromadziły się tłumy publiczności.

Zaznaczyć należy, że stan balkonów na ulicy Marszałkowskiej pozostawia wiele do życzenia.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

(NIEURZĘDOWA).

Wczoraj, w drugim dniu ciągnienia, 3-ej klasy 31-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — N-ry: 152647 179183.

10.000 zł. — N-ry: 5685 167599 177679 125463 130926 176303.

5.000 zł. — N-ry: 5291 40637 63919 109698.

2.000 zł. — N-ry: 20070 15581 69079 409682 159743.

1.000 zł. — N-ry: 27443 80983 86333 427272 128936 132150 132394 150050.

h115463Šż850--Ć132150132cmfwypshrd

500 zł. — N-ry: 3373 4761 10204 24617 27999 45198 70768 80317 81561 102583 108171 112116 114604 132796 140229 141927 154175 174893 33525 36661 61311 67221 67769 72819 90775 120525 146966 155685.

400 zł. — N-ry: 8858 9242 10688 10738 24053 33194 46501 48394 57771 59885 71304 71564 93894 95198 115430 121460 129282 137304 137926 138962 143518 154382 154899 174023 2105 6803 9460 16418 25324 33484 36240 45198 110178 131177 136064 142961 143904 156642 162655.

300 zł. — N-ry: 13714 21776 53303 65974 87194 113716 115191 1233046 140237 156769 159216 160024 170282 5810 17912 21901 22151 31330 38563 39825 40794 46639 50185 53745 61298 67697 71709 75873 89289 107275 119540 125716 139060 143584 153649 160630 173003.

250 zł. — N-ry: 15343 19855 31090 33568 37886 37102 41672 47265 53121 53768 641 70852 55877 77286 82872 97123 97726 120831 122213 123988 127889 129046 136435 142380 132342 164069 165747 167295 171925 11556 11750 14598 18638 22362 24830 31022 31826 36466 38779 39074 46619 48368 69026 59873 63060 68983 70383 70340 70705 72492 75931 77122 78628 80234 85778 86198 86948 94581 95397 96172 99041 193226 105802 114758 115185 126242 128137 137722 150352 150422 154115 155356 159433 161606 165847 167950 169187.

Z CAŁEJ POLSKI

KATASTROFA POD ROGOWEM.

W nocy na środę Rogów znów przypomniał się wypadkiem, który omal nie spowodował katastrofy.

Oto przejeżdżający z Katowic do Warszawy pociąg osobowy Nr. 212, prowadzony przez maszynistę, który dziwnym zbiegiem okoliczności nosi podobne nazwisko, bo Rogowski, przy wjeździe na stację, począł podskakiwać na szynach. Maszynista poczuwszy niezwykłe wstrząsy natychmiast pociąg zatrzymał. Okazało się, że nieuchwytni dotychczas złoczyńcy, korzystając z osłony nocy położyli znaczne ilości żelaznych podkładów pomiędzy iglice zwrotnicowe. Nieco dalej leżały szyny ułożone w ten sposób, ażeby spowodować wykolejenie.

Dzięki jedynie powolnej jeździe pociągu i przytomności maszynisty obyło się bez wypadku. Parowóz i pierwszy wagon oderwały się od szyn, przyczem wagon początkowo wykolejony, wpadł szczęśliwie w swe łożysko spowrotem. Na miejsce wypadku przybyły władze sądowo-śledcze z Łodzi, które prowadzą dochodzenia.

9 OSÓB POD LODEM.

W pięknych okolicach Wileńszczyzny organizowane są kursy P.W. i W.F. Przed paru dniami pięciu uczestników kursów udało się przez zamarznięte jezioro Dryświackie do Wracławia. W odległości półtora kilometra od brzegu załamał się pod idącymi lód. Pomimo energicznej akcji trzech z nich, a mianowicie: F. Bialiko z Witz, S. Urbanowicz z Rudziszek oraz Jan. Kurasewicz z Luzek, zatonęli.

Tegoż samego wieczora w jeziorze Dryświaty zatonęły dwie osoby, w jeziorze Opiworda jedna i w jeziorze Rymszańskiem jedna. Pozatem w jeziorze Miory zatonęli mieszkańcy Kamienpola: Pawłowski i Zając.

W ten sposób w ciągu jednego dnia 9 osób znalazło śmierć w zimnych nurtach jezior wileńskich.

W Japonji sprzedano

30 TYSIĘCY DZIEWCZĄT.

MOSKWA, 13.12. Spowodu złego urodzaju, wywołanego katastrofami żywiołowemi, w niektórych okolicach Japonji chłopi masowo sprzedają dziewczęta. Według informacyj pism, w prefekturze Asita miejscowi chłopi sprzedali przeszło 30 tysięcy dziewcząt w wieku od 16 do 23 lat. Z liczby tej 17 tysięcy dziewcząt sprzedano do różnych fabryk, 13 tysięcy zaś do herbaciarni japońskich na t. zw. gejsze. Ceny na dziewczęta wahają się w zależności od urody i zdrowia od 10 do tysiąca jen.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Nic nam zimy srogie chłody,
Ni kryzysu ciężkie smutki:
Zdobyć możem wszak nagrody —
Ryby, miody, wina, wódki.

Już ponad pół setki nagród

oczekuje na zwycięzców w naszym konkursie łamigłówkowym.

W dniu wczorajszym wpłynęły dla zwycięzców konkursu łamigłówkowego (obraz omyłek) następujące nagrody:

41) Butelka wiśniówki Rektyfikacji Warszawskiej — firma Restauracja Ryszard Szczerek, Sosnowiec, Krzywa Nr. 1.
42) Blok papieru listowego — firma Kel... rnia Polonia, Sosnowiec, Hale Rozwoju.
43) Bombonierka karmelków luksusowych Fuchsa — firma: Sklep Kolonjalno-Spożywczy, S. Szczęsna, Dąbrowa — Sobieskiego.
44) Karton (1 tuzin) mydeł toaletowych „la donna" D. Czwiklitzer — firma S. Moneta, Skład Apteczny — Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 29.
45) A. Musset „Komedje" przełożył Bay 2 tomy — firma „Księgarnia Ludowa" — Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 7.
46) Butelka wina czerwonego — firma Mieczysław Dyja — sprzedaż towarów kol.-spożywczych — Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 1.
47) Polewaczka ogrodowa — firma A Hesse Przedsiębiorstwo Blacharsko-Dekarskie — Sosnowiec, ul. Orla.
48) Flakon wody kolońskiej — firma Zygmunt Jadkowski — Skład Apteczny, Dąbrowa, 3-go Maja 6.
49) Damski pullowerek — firma Skład Galanteryjny Natan Abramczyk — Sosnowiec, ul. Modrzejowska 23.
50) Wełniany sweter — firma T. Ostry — Sosnowiec, Modrzejowska 12.
51) Pierwszorzędne mydło do prania z zapachem, wagi 1 kilograma — własnej fabrykacji — firma Cz. Owczarek, Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 27
52) 1 portfel skórzany męski z dobrej skóry — firma Zygmunt Piechocki — Pracownia Wyrobów Skórzano-Galanteryjnych" i Przyborów Podróżnych — Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 8.
53) 1 powieść M. Breszko-Breszkowski p. t. „Jeńcy Galatskiej Wieży.
54) 1 powieść Gabryela Zapolska p. t. „Modlitwa Pańska" — firma „Książnica Zagłębia" — Dąbrowa, Sobieskiego 17.
55) 3 Pudełka pasty do zębów „Metadont" własnego wyrobu — firma: Skład Apteczny i Nasion — M. Barczykówna i S-ka — Będzin, Kołłątaja 1.
56 — 57) Piękny krawat i elegancki szalik wełniany — firma Paweł Kuchański Magazyn Galanteryjny w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 8.

KUPON NR. 6.
do Wielkiej łamigłówki świątecznej „Kurjera Zachodniego"
Imię i nazwisko ______
Adres ______

WYJAŚNIENIE. Ponieważ niektórzy uczestnicy konkursu zamiast w sobotę już nadsyłają rozwiązania wyjaśniamy, że przy rozwiązaniu muszą być obowiązkowo dołączone wszystkie kupony, t. j. od 1 — 7, należy zatem wstrzymać się z nadsyłaniem rozwiązań aż do ukazania się ostatniego kuponu, t. j. do soboty 15 b. m.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

Czarna godzina

Powieść.

62)

— Ano, sprobuj!

Niefrasobliwa z natury kobieta zasumowała się głęboko.

— Tak, żeby się znów na tamtego zasadził. Nie odmienił się, nie. Przyleciał prosto jak w dym. Powiedzieć — źle. Nie powiedzieć — jeszcze gorzej, bo i tak się dowie. Jużby mi teraz było strach takiego zięcia.

— Może ona sama mu powie.

— E, teżby się bała.

Patrzyli na siebie wystraszonemi oczami.

— Ja pójdę jutro do pana Alwicza i powiem mu jak i co — rzekł Październa. — Od niego poszło wszystko złe, to niech radzi.

— Ano, chyba.

Wrócili do izby. Franek wsparty łokciami o stół, opowiadał bardzo głośno o swoich przejściach więziennych. Zosia, pochylona nad igłą, szyła w uporczywem milczeniu. Nagle mały Antoś, kłopotliwy skrzat, lubiący się wyrywać z niepotrzebnemi rzeczami, dał hałaśliwie wyraz myślom domowników:

— Franek, ty znowu będziesz chodził do naszej Zosi?

Zapanowała konsternacja. Nawet Franek podrapał się po głowie.

— Mieliśmy tu śpital, oj, mieli — ciągnął malec, niezrażony wrażeniem, jakie wywarły jego słowa. — Dochtory nie odchodziły od pana Alwicza, i jaśnie panienka przyjechała nieraz i wszystko... Myśleli, że zemrze, ale gdzietam. Przyjechali po niego z pałacu samochodem. Grzechotało jak nie wiem co. Głowę miał opatuloną jak ten gar. Dobrześ go, widać, zdzielił...

Antoś powtarzał fragmenty rozmów domowych. Inne dzieci, widząc go tak rozgadanego jęły dorzucać swoje trzy grosze i zrobił się harmider.

— Pan dziękował mamie, i tacie, i Zosi — wybił się nad inne głosik małej Nastusi. — Dostalim landrynków. Obiecał, że jak znowu przyjedzie...

Twarz Franka pofałdowała się kurczowym grymasem, zupełnie jakby spokojną powierzchnię wody zmącił niespodziewany podmuch silnego wiatru.

— Nie wiecie, co spotkało pana Alwicza? — zapytał zniemacka.

Głos zabrzmiał tak złowieszczo, że w spokojne grono, zebrane w zacisznej izbie, jakby uderzył piorun. Zosia dopiero teraz podniosła głowę. Ale nie zdobyła się na żadne słowo. Starzy wyciągnęli ku niepożądanemu gościowi szyje.

— Albo co?

Franek nie śpieszył się z odpowiedzią. Wydobył tytoń i bibułkę i kręcąc starannie papierosa, mówił:

— Opowiadali mi we wsi, że pan Alwicz uwiódł Zosię. Ano, wiadomo. Pan jak pan...

Mówił to zupełnie spokojnie. Spokój ten był w jego ustach tak niesamowity, że Październa wstał. Zdawało mu się, że powinien być w gotowości. Naco — sam nie wiedział. Zosia chciała się zerwać i uciec, a siedziała jak przykuta.

— Pan, jak to pan — ciągnął Franek. — Przebaczyłem. Na świętej spowiedzi darowałem — uderzył się w piersi. — Niech go tam Pan Bóg skarze do reszty. Tobie, Zosiu, też darowałem. Wezmę cię i tak. Nie ze swojej głowy zbłądziłaś. Ksiądz mi wyperswadował, że wszyscyśmy grzeszni. Ano, wola boska! Widać Pan Bóg chciał mnie skarać za moją prędkość. Żeby nie to, możebym niejednego wyprawił na tamten świat. Wola boska! Wezmę cię, Zosiu! Hańba cię nie dosięgnie... Ale jeszcze nie wiecie, co spotkało pana Alwicza.

— Gadaj! — rzucił przez zęby Październa.

— Ano, pobratał się z komunistami, ze złodziejami... Cała wieś aż się trzęsie. Policja go zabrała razem z gajowym Kociszem. Będzie temu ze trzy dni.

Kobiety zerwały się na równe nogi. Dzieci, widząc ogólne poruszenie i nie rozumiejąc przyczyny, buchnęły ze strachu płaczem, jak to dzieci.

— Nie łżyj — rzekł Październa.

— Jakieś bajdy — dodała trwożnie matka.

— Ale, bajdy! Nie wierzycie, to idźcie na wieś. Kocisza zabrali, Duczyka, Piotroszczaka... Podobno kradli ryby z jeziora i sprzedawali żydom, a pan Alwicz o tem wiedział. Znaleźli u niego całą walizkę odezw komunistycznych. Mówił mi jeden, co czytał, co w nich stało. Że to jedni ludzie mają za dużo, a drudzy nic, toby trzeba rozdawać po równo. Ano, wyrobnikom w to graj.

DOKOŁA GENEWY.

Warto przypomnieć obawy prasy i opinji zagranicznej przed rozpoczęciem się ostatniej sesji Rady Ligi w Genewie, aby zrozumieć pełnię zadowolenia, z jakiem rozjeżdżali się do domów uczestnicy obrad. „Sekretarjat Ligi Narodów jest wyjątkowo zakłopotany — pisał dziennik paryski „Oeuvre“ z okazji wniesienia przez Jugosławję sprawy zamachowców węgierskich na porządek obrad Ligi — bowiem sprawę tę uważa za najbardziej niebezpieczną z dotychczas znanych“. I rzeczywiście tak było. Wielkie mocarstwa przyznawały Jugosławji moralne prawo do skargi, ale jednocześnie drżały na myśl, że konflikt jugosłowiańsko - węgierski zamiast się w Genewie uspokoić, gotów się jeszcze zaognić. Byłoby to niebezpieczne w naładowanej już i tak elektrycznością atmosferze europejskiej, oraz wysoce krytyczne dla samej Ligi Narodów.

Wielką ulgą dla obrad genewskich było gładkie załatwienie drugiej ważnej sprawy porządku dziennego, mianowicie kwestji Saary. Podziałało to niewątpliwie korzystnie na spór jugosłowiańsko-węgierski, conajmniej zaś dodało wielkim mocarstwom, które czuły się powołane do pośredniczenia, optymizmu w ich akcji pojednawczej.

Wielkiego wysiłku dokonała przedewszystkiem Francja. Osobisty wpływ Lavala zarówno na min. Jevticza, jak i pośredni przez delegację włoską na Węgry działał jak oliwa na rozbujałe początkowo namiętności. Trzeba zresztą przyznać, że Lavalowi sekundował usilnie delegat Anglji Eden. A że i Mussoliniemu zależało bardzo na finalizowaniu rozmów przyjacielskich z Francją, zatem także delegacja włoska otrzymała odpowiednie instrukcje z Rzymu, aby pójść Lavalowi na rękę. W rezultacie osiągnęła Rada Ligi niemotowany już oddawna sukces: jednomyślną uchwałę, za którą głosowały tak Jugosławja jak i Węgry.

Pomyślny wynik konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego na forum genewskiem ma ponadto jeszcze swoje specjalne znaczenie dla ogólnej konstelacji europejskiej, jako że zaznaczyło się przy tej okazji już poraz wtóry w tym roku ścisłe współdziałanie trzech mocarstw: Anglji, Francji i Włoch. Jednomyślność patrzenia owych państw na wielkie zagadnienia naszego kontyngentu i wspólność wystąpień na forum Ligi staje się faktem, który nabiera zatem cech trwałości, a tem samem oznacza konsolidację polityki zagranicznej wspomnianych krajów w określonym kierunku.

Jeśli na tle owych przemian i przegrupowań, które koncentrują się w Paryżu, a zmierzają zarazem do reaktywowania znaczenia Ligi Narodów, uwzględni się obecne nieoficjalne rozmowy emisarjuszy Niemiec w Paryżu, skłonnym się jest przypuszczać, że w Berlinie patrzą z zadrością na zacieśniający się coraz bardziej łańcuch francusko - angielsko-włosko - genewski, tak bardzo odbijający od dotychczasowej izolacji Niemiec w świecie. Wśród polityków niemieckich niewątpliwie majaczy coraz wyraźniej myśl pogodzenia się Berlina z Genewą i wejścia Niemiec po plebiscycie saarskim i przeprowadzeniu „równouprawnienia zbrojeń“ do współpracy z mocarstwami zachodniemi. Byłaby to — jak zresztą stwierdzała w tych dniach prasa zagraniczna — nowa wersja paktu czterech, czyli organizacja polityki europejskiej według woli wielkich mocarstw. Pomocnym w tem byłby organizm genewski, który w tym celu kierownicy całej akcji chcą uprzednio wzmocnić.

Horoskopy te winny być z największą uwagą śledzone u nas. Baczmy, by izolacja, która była dotychczas udziałem Niemiec, nie przeszła w spadku na Polskę.



UWOLNIENIE B. BURMISTRZA WIEDNI.

Były burmistrz Wiednia, socjalny demokrata Seitz, który od 12 lutego b. r. przebywał w więzieniu śledczem, został obecnie wypuszczony na wolność.

S. † P.

DOMINIK WYSZYŃSKI

Majster Walcowni Blachy Huty „Katarzyna“, długoletni Pracownik Zjednoczonych Zakładów Górniczo-Hutniczych „Modrzejów — Hantke“

zasnął w Bogu dnia 12 grudnia 1934 roku, przeżywszy lat 58.

W Zmarłym tracimy sumiennego Pracownika i dobrego Kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

DYREKCJA I PRACOWNICY
„Modrzejów — Hantke“
Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze Spółka Akcyjna.

8413



We Włoszech wybudowano olbrzymie sanatorjum dla gruźlików imieniem Benita Mussoliniego. Sanatorjum to wybudowane zostało na przestrzeni 25 hektarów i obliczone jest na 1400 chorych.

Henderson i Normand Angell.

Dwaj laureaci nagrody pokojowej Nobla.

Ceremonja wręczenia laureatom pokojowej nagrody Nobla na rok 1934 i na rok 1933, odbyła się z wielką uroczystością w Oslo, przy uczestnictwie następcy tronu, najwybitniejszych przedstawicieli rządu, parlamentu, nauki i sztuki. Jak wiadomo, **laureatem na rok 1934 jest prezydent konferencji rozbrojeniowej Henderson**, zaś nagrody na rok 1933, teraz dopiero przyznanej, angielski publicysta, Normand Angell. Hendersonowi została wręczona nagroda osobiście, podczas gdy w nieobecności Normanda Angella przyjął ją w jego imieniu angielski poseł Dormand.

Komisja nagrody Nobla **podniosła wielkie zasługi obu laureatów dla sprawy pokoju**, a norweski prezydent ministrów w swojem przemówieniu podkreślił, że jedynie Hendersonowi ma świat do zawdzięczenia, że konferencja rozbrojeniowa jeszcze istnieje. Henderson w odpowiedzi zaznaczył, **że dzień, w którym konferencja rozbrojeniowa zakończyłaby swój żywot bez spełnienia swojego zadania, byłby dniem żałoby dla całego świata.**

Ostatni laureaci nagrody pokojowej Nobla różnemi drogami doszli do tego zaszczytu, jeden jako działacz społeczny, drugi jako teoretyk, ale obaj zasłużyli się rzetelnie dla sprawy pokoju.

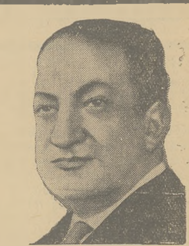
HENDERSON

wyszedł ze sfer robotniczych. W młodości był zajęty w przemyśle metalowym. Wciągnięty przez partję liberalną do akcji wyborczej, poznał politykę z jej strony praktycznej. Wkrótce zyskał w brytyjskiej partji robotniczej czołowe stanowisko i może być bez przesady nazwany **jednym z jej budowniczych.** Jowialny z natury, ale przytem pełen taktu, **zyskał olbrzymią popularność**, a niezwykłe zdolności organizacyjne pozwoliły mu zjednoczyć rozbite, drobne związki w jedno potężne stronnictwo, odgrywające obecnie tak ważną rolę w polityce angielskiej.

Główne starania Henderson poświęcił kwestji rozbrojenia światowego. Propagandzie tej idei złożył w ofierze wszystkie swoje siły, **a od roku 1931 został powołany na stanowisko prezydenta konferencji rozbrojeniowej.** Z najwyższem poświęceniem starał się Henderson doprowadzić konferencję do pomyślnych rezultatów, co jak wiadomo, dotychczas nie zostało osiągnięte. Za swoje zasługi około utrzymania pokoju, został już w r. 1933 odznaczony nagrodą pokojową Instytutu Carnegiego.

SIR NORMAND ANGELL

laureat nagrody Nobla za rok 1933, zdobył to odznaczenie za swoje wybitne prace publicystyczne. Jego sławna książka „The great Illusion“, wydana na kilka lat przed wojną, **była tłumaczona na wszystkie europejskie i pozaeuropejskie języki i wyszła w miljonie egzemplarzy.** Jego prace w pierwszej linji są poświęcone idei pokoju; należy on do najwybitniejszych pacyfistów świata. W wydanym przez siebie miesięczniku „Foreign Affairs“ pragnie w sposób przystępny uświadomić szerokie masy o znaczeniu wypadków politycznych i drogach, prowadzących do utrwalenia pokoju świata. Angell, należący również do partji robotniczej, otrzymał w r. 1931, na wniosek rządu, od króla angielskiego szlachectwo.



NOWY PREMJER BOLIWJI.

Wiceprezydent Jose Luis Tejada, który po usunięciu prezydenta Salamanca objął władzę i utworzył nowy rząd.

Czy w Rosji „wytrzebiono“ JUDOFOBJĘ?

„Moment“ (nr. 265) opisuje za nowojorskim „Der Tag“ nastroje ludności rdzennej w Rosji wobec żydów, na podstawie badań B. C. Goldberga, który po zwiedzeniu Rosji jeden ze swoich artykułów poświęcił właśnie tej sprawie. Zaczyna od opisu trzech wypadków, charakteryzujących istotne nastroje.

Stróż domu, w którym zamieszkuje znajomy sprawozdawcy,

— gdy upije się, zaczyna krzyczeć, że żydzi zamordowali cara i pogrzebali Rosję, że Stalin jest żydem, że wszyscy komuniści są żydami i że on będzie zmuszony wziąć nóż, aby wyrżnąć wszystkich żydów.

Młody żyd, z powierzchowności nie podobny do żyda, opowiada sprawozdawcy, że gdy pracował w fabryce w Moskwie,

— musiał nasłuchać się okropnych rzeczy o żydach: żydzi pogrzebali Rosję, z powodu żydów Rosja przegrała wojnę, żydzi wywołali rewolucję w Rosji, Stalin jest opanowany przez żydów, żydzi wymyślili kolektywizację itd.

Żyd, który pracuje w Polsce, opowiada sprawozdawcy swoje zajście z robotnikiem-Rosjaninem:

— Do niego mówi robotnik: „wy macie sposób bycia żydowski“. Słyszycie, ja mam sposób bycia żydowski? I czy myślicie, że ja go nie zaskarżyłem? Otrzymał on naganę i musiał mnie przeprosić. I tak prędko już nie wróci do partji.

Szerokie masy są wrogo nastrojone, ale rząd i partja nie liczą się z masami:

— W partji w rządzie nie liczą się z narodowością. Zapytują tam, czy ktoś jest dobrym komunistą, ale nie zadają sobie pytań: czy wypada mieć żydów na urzędach? Partja nie wsłuchuje się w „żale gojów“, jakkolwiek sami żydzi skłonni byliby wsłuchiwać się... Najwyższym dowódcą na Ukrainie jest młody żyd, Jakir. Być może, że gdzieś w cerkwi ukraińskiej mówi się o tem, ale tymczasem żołnierzy ukraińskich szkolą na kursie o walce z judofobją.

Autor dochodzi do wniosku, że antysemityzm jest w Rosji złamany. Z treści jego korespondencji wynika raczej to samo, co niejednokrotnie ukazywało się na łamach prasy żargonowej: rząd sowiecki popiera żydów w dalszym ciągu, masy zaś otaczają ich głuchą nienawiścią.



WYBORY W SZWAJCARJI.

Dnia 12 b.m. odbędą się w Szwajcarji wybory prezydenta związkowego, które są tylko formalnością, uświęconym zwyczajem bowiem zostaje nim skolei każdy z siedmiu radców (ministrów) związkowych. Na zdjęciu Rudolf Minger, szef departamentu wojskowego, który ma objąć stanowisko prezydenta Związku.

UWAGI.

Dzielnicowość.

Niektóre pisma małopolskie z „Ilustrowanym Kurjerem Codziennym" na czele, mimo 16-stu lat niepodległości, ciągle jeszcze podtrzymują swe dzielnicowe pretensje do reszty kraju, w szczególności zaś do Kongresówki. Wiele złego o Warszawie i warszawiakach można codziennie niemal przeczytać w „I. K. C.".

Czasem pod płaszczykiem obrony małopolskich interesów regjonalnych ukrywa się wcale ostry atak na rząd i urządzenia państwowe. Nieraz więc to samo, co w prasie, reprezentującej taki czy inny kierunek polityczny i krytycznie usposobiony do obecnego reżimu, ma normalne tło polityczne i jest jednym więcej dowodem stanowiska opozycyjnego — w części prasy małopolskiej ma zabarwienie regjonalne z marką ochronną prorządowości.

Ten chytry sposób utrzymywania pozorów lojalności wobec sanacji z jednej strony i kaptowania sobie czytelników jakoby odwagą przekonań z drugiej, jest jednym z najsmutniejszych dowodów upadku uczciwej myśli politycznej w Polsce.

Do wysuwania krzywd małopolskich i do ataku na Warszawę zawsze się znajdzie okazja: raz spowodu przeniesienia centrali druków ze Lwowa do stolicy, kiedyindziej spowodu jakiegoś niewinnego sprawozdania z poświęcenia kolei Kraków — Miechów, Warszawa — Radom, albo znów z racji zamierzonego rozszerzenia granic dyrekcji kolejowej w Katowicach kosztem dyrekcji krakowskiej, a p. Jalu Kurek pisze w feljetonie nawet o jakimś małopolskim kolejarzu emerycie, któremu stała się krzywda, choć tak zasłużonym, jak on ludziom, w innych dzielnicach dzieje się lepiej.

Nie chodzi tu, rzecz prosta, o polemizowanie z poszczególnemi zarzutami. Niewątpliwie pisma małopolskie nierzadko mają swoją rację, broniąc własnych spraw regjonalnych, nie mają jej natomiast wtedy, gdy zwalają winę na kongresowiaków i warszawiaków, uwypuklając w ten sposób istnienie różnic dzielnicowych.

Nie mają też tej słuszności i dlatego jeszcze, że winy za wszystko zło, co jakoby spotyka Małopolskę, nie powinnoby się właściwie zwalać na kongresowiaków, ale raczej na małopolan, zajmujących niemało wybitnych stanowisk państwowych i społecznych w b. Kongresówce, decydujących o wielu sprawach ważnych, a kto wie, czy i nie a tych, które wywołały niezadowolenie w krakowskim pałacu prasy.

Kongresówka, jeżeli ma jaki żal do Małopolski, to chyba tylko za zaśmiecenie języka polskiego „zasmieniami" i „zapodaniami" ale od dość już dawna wykreśliła ze swego słownictwa „galicjaków" i nie odwdzięcza się nimi za „warszawistów".

Od kilkunastu już lat Kongresowiacy, Małopolanie, Wielkopolanie i inni kroczymy wspólnie pod jednakowo nam drogim sztandarem Polski Odrodzonej, jest więc szczerą conajmniej wysoce nieobywatelską przez podkreślanie różnic dzielnicowych przeszkadzać zacieraniu się śladów niewoli i rozbiorów.

Ćw.



Sen Towarzystwa Muzeum Zagłębia.

W związku z otrzymaniem kilku listów zmuszeni jesteśmy ponownie powrócić do pewnej naprawdę przykrej sprawy, mianowicie budowy muzeum Zagłębia w ruinach zamku będzińskiego.

Jak wiadomo, sprawa ta ciągnie się od szeregu lat i mimo sprzyjających warunków, **umożliwiających realizację zamierzenia, stoi nadal na martwym punkcie.**

W swoim czasie sprawą tą zajmował się ówczesny zarząd miejski w Będzinie, który też rozpoczął prace wstępne przy odbudowie zamku, wkrótce jednak, wobec zaszłych **zmian w samorządzie, kwestja budowy muzeum zupełnie utknęła.** Nie poprawiło sprawy nawet powołanie Tow. muzeum Zagłębia, które w roku bieżącym miało przystąpić do wykonania projektu. Warunki ku temu były bardzo dobre, gdyż **Tow. posiada dość poważne środki finansowe,** pozatem zarówno osoby prywatne, jak i zakłady przemysłowe wyraziły gotowość zadeklarowania pewnych ofiar i środków w naturze, wreszcie była możliwość uzyskania pomocy Funduszu Pracy, chodziło tylko o to, aby ktoś zajął się tem naprawdę i pchnął sprawę na właściwe tory.

Jeżeli chodzi o Tow. muzeum Zagłębia, **to stosunki tak się tam ułożyły, że cała akcja spoczęła właściwie w rękach sekretarza,** który jednak zawiódł pokładane w nim nadzieje i uważając widocznie, że w danym razie wystarczy sam tytuł, nie podjął żadnych starań w kierunku budowy muzeum, to też stracono niepotrzebnie sezon i sprawa odbudowy zamku pozostaje bez zmiany.

Gdyby kwestja ta spoczywała we właściwych rękach, **Zagłębie już dawno posiadałoby muzeum,** tymczasem istnieje duże prawdopodobieństwo, że jeżeli obecne stosunki nie ulegną zmianie, sprawa budowy muzeum nie prędko doczeka się wykonania.

Nie chcemy z tego powodu robić nikomu zarzutów, sprawa jednak jest zbyt poważna, aby można było odkładać ją do nieskończoności.

Widocznie **p. sekretarz, obarczony pracą zawodową i innymi obowiązkami, nie może znaleźć czasu na zajęcie się sprawą budowy muzeum,** w takim razie niech złoży mandat, gdyż sprawy dłużej przeciągać nie można.

Chodzi w danym razie tylko o to, że kwestja odbudowy zamku w żadnym razie nie powinna być dłużej w zawieszeniu, zwłaszcza, że **wszelkie wstępne przygotowania dawno zostały zakończone,** środki finansowe także są i jeszcze będą z nastaniem przeszło lata budowa powinna ruszyć wreszcie z miejsca, gdyż sprawa ta zaczyna stawać się już krępującą, a nawet wręcz nieprzyzwoita i dlatego dłużej nie może być przewlekana.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

14 Piątek	Dziś Spirydjona	
	Jutro Walerjana	
	Wschód słońca	7 m. 37.
	Zachód „	15 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Teraz i zawsze.
EDEN: Kobieta pod kontrolą.
PALACE: Bella Donna.

DĄBROWA

ARS: „Książę Arkadji".
BAJKA: I „Miraże szczęścia". — II „Tajemnica Czarnego Wąwozu".

× **SYTUACJA W PRZEMYŚLE** Zagłębia Dąbrowskiego nie uległa w ostatnim tygodniu poważniejszym zmianom. Fabryka „Elektryczność" w Ząbkowicach wymówiła pracę 20 robotnikom; „Ideal" w Wolbromiu będzie nieczynna od dnia 22 b.m. od 15 stycznia 1935 r.

× **ZAOPATRZENIE POCZTOWCÓW W BROŃ.** Wobec napadów i grabieży, min. poczt i telegrafów wydało zarządzenia, mające na celu przeciwdziałanie i przeciwstawianie się funkcjonarjuszów pocztowych podczas napadów. Tworzą się w tym celu referaty bezpieczeństwa w min. poczt i telegrafów oraz w poszczególnych dyrekcjach okręgów poczt i telegrafów. Wydano instrukcję o ochronie i użyciu broni dla doręczycieli przesyłek pieniężnych. W przygotowaniu jest instrukcja dla konwojentów, pełniących służbę przy przewozie wartościowych ładunków pocztowych, o zachowaniu ostrożności podczas transportu i o użyciu broni wobec napastników. W celu należytego uzbrojenia konwojentów pocztowych okręgi, urzędy i agencje zaopatrzono w większe zapasy rewolwerów i pistoletów oraz potrzene ilości amunicji. Polecono zorganizować 20 kursów nauki strzelania.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 14 b.m. o godz. 16 popołudniu przedstawienie specjalne zakupione dla młodzieży szkół średnich. Dane będzie wspaniałe widowisko fantastyczne w 8 obrazach p.t. „SEN NOCY LETNIEJ" W. Szekspira.

Wieczorem o godz. 20.15 po cenach zniżonych „SEN NOCY LETNIEJ" W. Szekspira.

Sobota, dnia 15 b.m. o godz. 20.15 — premjera — „RODZINA" A. Słonimskiego.

LEON WYRWICZ W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

Niezrównany mistrz słowa i siewca humoru Leon Wyrwicz wystąpi gościnnie jedyny raz w Sosnowcu w dniu 17 grudnia r.b. w poniedziałek w sali teatru miejskiego. Będzie to nielada atrakcja dla publiczności, gdyż znakomity gość urozmaici wieczór kilkoma nowemi i nieznanemi monologami. Ceny miejsc od 50 gr. do 4 zł. Bilety wcześniej są już do nabycia w firmie p. W. Czechowskiego.

× **ZASIŁKI Z TYTUŁU BEZROBOCIA A ODSZKODOWANIE ZA URLOP.** Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że wypłacone pracownikowi przy zwolnieniu z pracy odszkodowanie za nie wykorzystany urlop, który należał się przed zwolnieniem z zatrudnienia, nie może być uważane jako odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę, powodujące wstrzymanie na odpowiedni okres świadczeń z tytułu braku pracy.

× **CZARNA KAWA — BRIDGE,** urządzone przez Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego w Będzinie dnia 24 listopada na górze Zamkowej — nietylko że się udały świetnie jako zabawa, która zresztą już ma ustaloną opinję, lecz ponadto przyniosły na rzecz biednych czystego zysku 420 zł. Komitetowi za doskonałą organizację zabawy, oraz wszystkim ofiarodawcom, gościom i uczestnikom zabawy serdeczne Bóg zapłać w imieniu biednych składa Stow. pań św. Wincentego w Będzinie.

× **WYBÓR PEŁNOMOCNIKÓW.** Onegdaj odbyły się w Będzinie wybory pełnomocników piotrkowskiego Tow. kredytowego miejskiego. W wyniku wyborów wybrani zostali pp.: J. Szwajcer, Sz. Liewer i D. Rotmer.

Groźba licytacji

W BANKU ZAGŁĘBIA MINĘŁA.

Bank Towarzystw spółdzielczych w Warszawie wystawia Bank Zagłębia w Sosnowcu na licytację w dniu 14 b.m.

Dzięki sprężystej akcji zainteresowanych i życzliwemu stanowisku Banku Towarzystw spółdzielczych licytacja została narazie wstrzymana. Bank przyjmuje dzisiaj złożoną sumę przez udziałowców.

Syndyk masy upadłościowej
adw. Braun.
prezes Rady nadzorczej
dr. Mirosław Lipski
prezes zarządu
dyr. Władysław Mazur.

O gwiazdkę

DLA BIEDNYCH DZIECI.

Tow. pomocy dla biednych chrześcjan w Będzinie wydało odezwę następującą:

Do przedszkoli bezpłatnych Tow. dobroczynności w Będzinie uczęszcza 150 najbiedniejszych dzieci, przeważnie ze sfer robotniczych.

Nadchodzą uroczyste święta Bożego Narodzenia — dla dziatwy tem uroczystsze, że jest obdarzona różnemi upominkami — ale temi upominkami są obdarzone dzieci tylko ze sfer zamożniejszych, natomiast dzieci biedne zazdrosnym okiem spoglądają na obdarzonych i zapytują „dlaczego one nic nie dostały — czem zawiniły — czemu im się dzieje taka krzywda".

Aby złagodzić ten ból i tę niesprawiedliwość, Tow. postanowiło z braku funduszów zaapelować zwyczajem lat ubiegłych, do społeczeństwa o nadesłanie nawet najskromniejszego datku czy to w gotówce czy w naturze, celem urządzenia gwiazdki dla tych najbiedniejszych, oraz uruchomienia bezpłatnej kuchni w miesiącach zimowych.

Ufamy, że głos nasz nie przejdzie bez echa, i że najbiedniejsze dzieci nie zostaną opuszczone.

ZMIANY

W ROZKŁADZIE JAZDY.

W związku z zarządzeniem Min. komunikacji zmienione zostaje kursowanie pociągów nr. 11-12b: Warszawa — Krynica i pociągów 11b-12: Warszawa — Zakopane.

Poc. nr. 11 do Krynicy i poc. 11b do Zakopanego odejdą z Warszawy Gł. poraz pierwszy w dn. 15 b.m.: pierwszy 20.35, drugi godz. 21.30; w **Ząbkowicach** I odjazd 2.9, II — 3.6; przyjazd do Krynicy 9.57; drugi przyjazd do Zakopanego 9.30.

Poc. nr. 12 z Zakopanego i poc. nr. 12b z Krynicy wyjdą po raz pierwszy z Zakopanego 16 b.m. o godz. 19.28, w **Ząbkowicach** 2.19; do Warszawy dn. 17 b.m. godz. 8.6; z Krynicy dn. 16 b.m. godz. 18.25; w **Ząbkowicach godz.** 2.55; do Warszawy godz. 8.45.

Poc. nr. 11 w terminie do 14 b.m.: poc. nr. 12 w terminie do 16 b.m. włącznie będą kursowały tylko w relacji Warszawa — Piotrków.

W związku z uruchomieniem pociągów: Warszawa — Radom i Radom Warszawa nastąpią z dniem 15 b.m. następujące zmiany w rozkładzie jazdy na odcinku Strzemieszyce Płn. — Sosnowiec — Katowice: poc. nr. 3215-24 R. odjazd z Katowic godz. 9.20; Kat. Bogucice 9.24; odjazd 9.25; Szopienice 9.29, odj. 9.30; Sosnowiec Płn. 9.36, odj. 9.38, Będzin 9.43, odj. 9.44; Będzin - Miasto 9.47, odj. 9.48; Dąbrowa Górn. 9.54, odj. 9.55; Gołonóg 10.2, odj. 10.2, Strzemieszyce Płn. przyj. 10.13, odj. 10.14.

× **ŚW. MIKOŁAJ W SZKOLE NR. 5 W BĘDZINIE.** Dnia 7 b.m. św. Mikołaj w towarzystwie aniołów, oraz delegatów wszystkich klas gimnazjum Zgromadzenia kupców w Będzinie pod opieką p. prof. Nowickiej, przybył z koszem podarunków i słodyczami do szkoły nr. 5 i obdarował biedne dzieci szkolne podarunkami. Niejedno dziecko zdobyło na zimę ciepłe ubranko, lub buciki, to też wdzięcznem sercem dary zostały przyjęte. Opieka szkolna i kierownictwo szkoły spełniając miły obowiązek, tą drogą składa serdeczne podziękowania p. dyr. Błażejewiczowi, prof. P. Nowickiej, Kołu młodzieży PCK. w osobach ucz. Wojasza, Bejma i Opasa Bóg zapłać!

Tragiczne skutki śmiertelnej nienawiści

dwóch rodzin sieleckich.

Między dwiema rodzinami zamieszkałemi w Sielcu na Cegielni: Falfusów (Zagórska 3) i Golów (Koźla 27) istnieją od szeregu lat nieporozumienia, na którem tle często dochodziło do krwawych rozpraw, kończących się nawet i śmiercią.

Jeszcze przed pięciu laty Donat Gola w czasie bójki zabił Bolesława Falfusa. Morderca, skazany przez sąd na 8 lat więzienia, przebywa w niem do dnia dzisiejszego.

W ub. roku brat mordercy Zenon Gola wtargnął pewnego razu do mieszkania Falfusów, które zdemolował. Uciekając z mieszkania Falfusów Gola wpadł do niezakrytej studni i poniósł śmierć.

Nienawiść między pozostałymi przy życiu członkami obu rodzin zaogniała się z każdym dniem i często dochodziło do awantur i bójek.

W ub. środę wieczorem wynikło znów krwawe zajście, podczas którego zginął jeden z Falfusów.

Wiktor Gola, rodzony brat przebywającego w więzieniu zabójcy Donata, przechodząc ulicą Zagórską z swym znajomym Donatem Niedzielskim, zamieszkałym w Dańdówce natknął się na Stanisława Falfusa.

Wracający z jakiejś libacji pijany Gola ujrzawszy swego wroga, wszczął z nim awanturę, a następnie wyciągnąwszy z kieszeni rewolwer, począł do niego strzelać. Spośród 10 strzałów, kilka było celnych i Falfus, śmiertelnie ranny runął na ziemię.

Ranny został również przypadkowo podczas strzelaniny pijanego Goli 12-letni Henryk Fiołek (Zagórska 3) w prawą rękę. Chłopiec, słysząc strzały, wybiegł z mieszkania na ulicę i wówczas zraniła go zbłąkana kula.

Zabójca ze swym kolegą Niedzielskim zbiegł.

Gdy ucichły już odgłosy strzałów, przerażeni mieszkańcy ulicy Zagórskiej poczęli wychodzić ze swych mieszkań na ulicę i wówczas ujrzeli leżącego w kałuży krwi Falfusa.

O krwawem zajściu zawiadomiono policję, która wkrótce znalazła się na miejscu i zarządziło pościg za zbiegłym mordercą.

Ranny ciężko Falfus zmarł w drodze do szpitala.

Późnym wieczorem zabójca Falfusa, Wiktor Gola oraz jego przyjaciel Niedzielski, świadek zabójstwa, zostali ujęci. Wczoraj rano obaj zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

Zamordowany Falfus był znanym złodziejem, notowanym przez policję.

Pożyczka i skargi podatników

na Radzie miejskiej w Dąbrowie.

Porządek obrad ostatniego, środowego posiedzenia Rady miejskiej w Dąbrowie obejmował tylko dwie sprawy, mianowicie poprawkę uchwały Rady miejskiej w sprawie umowy z elektrownią okręgową na oświetlenie ulicznie miasta, oraz zaciągnięcie w Funduszu Pracy długoterminowej pożyczki, w kwocie 110 tysięcy zł. na budowę domków na kolonji Staszica.

W danym razie chodziło tylko o załatwienie formalności, gdyż pieniądze te już otrzymano i zużyto na rzecz zupełnie niecelową, o ile bowiem sam pomysł zabudowy nieużytków na odległych peryferjach miasta był racjonalny i pożyteczny, o tyle wykonanie go było wysoce niefortunne.

Sądzić też należy, iż zarząd miejski, zwłaszcza po przykrem doświadczeniu ze spółdzielnią Legjonowo, nie będzie się już angażował w eksperymenty, zgóry skazane na niepowodzenie.

W wolnych wnioskach poruszono dwie ciekawe sprawy. Pierwsza dotyczyła wiaduktu na dworcu kolejowym. Otóż mimo skarg i poruszania sprawy tej w prasie, oświetlenie wiaduktu jest fatalne, co w połączeniu z dziurami w podłodze wiaduktu, daje się mocno w znaki przechodniom, zwłaszcza idącym z pakunkami.

W sprawie tej Magistrat zwróci się do odpowiednich władz kolejowych i może wreszcie interwencja ta odniesie pożądany skutek.

W drugiej sprawie chodziło o rzecz ważniejszą, mianowicie o zbyt rygorystyczny, a nawet bezwzględny stosunek miejscowego urzędu skarbowego do właścicieli nieruchomości.

Podług twierdzenia skarżących się radnych, urząd skarbowy nie bierze pod uwagę stosownych wyjaśnień i okólników władz skarbowych, jak również nie uwzględnia istotnego stanu rzeczy, t. j. faktycznych dochodów lub wpływów, co wśród podatników wywołuje duże rozgoryczenie, jako rzecz niesłuszna i niesprawiedliwa, zwłaszcza, że zdarzają się wypadki, iż nawet osoby, które zapłaciły już dany podatek, są w dalszym ciągu niepokojone o uiszczoną już należność.

W wyniku skarg postanowiono, że p. prezydent zwoła specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli własności nieruchomej, kupiectwa i i rzemiosła, a jednocześnie zostanie także zaproszony naczelnik urzędu skarbowego, któremu przedstawione zostaną wszelkie skargi, poparte faktami i dowodami.

Gdyby nie odniosło to skutku, zainteresowani będą zmuszeni zwrócić się w tej sprawie do władz centralnych, nikt bowiem nie uchyla się od płacenia należnych świadczeń i podatków, każdy jednak ma prawo domagać się aby obciążenia te były słuszne i sprawiedliwe.

Kurs dla rolników

W SOSNOWCU.

Okręgowe Tow. organizacyj i kółek rolniczych w Będzinie urządza dnia 17 i 18 b.m. 2-dniowy kurs ochrony roślin i walki ze szkodnikami drzew owocowych i roślin uprawnych. Kurs rozpocznie się dn. 17 bm. o g. 10 w Sosnowcu ul. Wawel 1 w gmachu państw. sem. nauczycielskiego męskiego. Wykładowcami na kursie będą pracownicy stacji ochrony roślin z Krakowa i Kieleckiej Izby rolniczej. Słuchaczami będą członkowie kółek rolniczych ze wszystkich miejscowości pow. Będzińskiego.

× **ZEBRANIE KOMITETU FUNDUSZU PRACY W GRODŹCU.** Onegdaj na probostwie w Grodźcu, pod przewodnictwem ks. St. Bilskiego odbyło się posiedzenie gminnego komitetu Funduszu Pracy. Po zagajeniu posiedzenia skarbnik komitetu p. Ignacy Bressel złożył sprawozdanie kasowe za okres sprawozdawczy na dzień 20.X. r.b., odczytując jednocześnie protokół komisji rewizyjnej. Sprawozdanie to wykazało, iż saldo na ten dzień wynosi zł. 563.42, przyczem przewodniczący wyjaśnił, że saldo to stanowi gotówkę powstałą z sum własnych, zaś sumy przekazane przez powiatowy komitet, zostały w swoim czasie wydatkowane poszczególnym bezrobotnym według podziału list. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, poczem przystąpiono do ukonstytuowania prezydjum komitetu, w skład którego weszli pp.: przewodniczący — Br. Imiołczyk, wiceprzewod. Władysław Wolski, sekretarz — Stefan Czajer, zastępca sekretarza — Antoni Machajski. Mandat skarbnika pozostawiono do czasu upatrzenia przez przewodniczącego odpowiedniego kandydata, gdyż proszony na to stanowisko p. Bressel prosił o zwolnienie z tych obowiązków z uwagi na brak czasu. Na zastępcę skarbnika powołano p. St. Porębskiego.

Następnie ks. St. Bilski, jako członek komitetu zakomunikował, iż nadal prowadził będzie akcję pomocy dla biednych nie pobierających zapomogi z Funduszu Pracy, w postaci wydawania obiadów z kuchni, która pozostanie pod kierownictwem ks. Bilskiego.

Sparaliżowana staruszka

śmiertelnie pobita przez zięcia.

Górnik, jednej z kopalń Jan Dziopa, zamieszkuje na kolonji „Upadowa" pod Klimontowem z żoną, teściową i bratem żony, Stefanem Słomskim.

Między Dziopą a jego teściową C. Słomską dochodziło dość często do kłótni na tle podziału majątku. W dniu 9 b.m. podczas jednej z kłótni Dziopa pobił dotkliwie Słomską, przebywającą ostatnio stale w łóżku wskutek częściowego paraliżu.

Tego samego dnia Dziopa zgłosił się na posterunku policji, gdzie zameldował o skradzeniu mu z mieszkania 300 zł. gotówką. O kradzież tę Dziopa podejrzewał teściową i szwagra.

W dwa dni później, a mianowicie w ub. wtorek Słomska zmarła. Po śmierci Słomskiej zaczęły kursować wśród sąsiadów wieści, że staruszka zmarła, wskutek pobicia jej przez zięcia. Gdy o sprawie tej zaczęto mówić coraz głośniej, zajęła się nią również policja.

Zwłoki Słomskiej poddano sekcji, która wykazała złamanie ośmiu żeber oraz wewnętrzne obrażenia, co spowodowało śmierć.

W związku z takiemi wynikami sekcji Dziopa został aresztowany i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Dziopa będzie odpowiadał przed sądem za spowodowanie śmierci teściowej.



W związku z międzynarodowym kongresem elektro-radiobiologicznym wydane zostały dla uczczenia znakomitego włoskiego uczonego Galvaniego znaczki z jego podobizną.

Św. Mikołaj

WŚRÓD BIEDNEJ DZIATWY.

Dnia 8 b.m. gimnazjum męskie im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie zaprosiło św. Mikołaja, aby ucieszył serduszka najmłodszej i najbiedniejszej dziatwy szkoły powsz. nr. 3. Ze wzruszeniem i radością patrzyły dzieci na staruszka, który tak serdecznie i mile przemawiał do nich, a tak przedziwnie wiedział o ich figlach i psotach. Ale św. Mikołaj dobrotliwy — to też z wielkiego kosza, który tyle budził zaciekawienia, posypały się podarunki. Czego tam nie było: słodycze, książeczki, przybory szkolne i wiele innych rzeczy. Przy herbatce i apetycznych pączkach upłynęła godzina, a potem muzyka... korowody... zabawy... I wreszcie z przytulonemi do rozradowanego serca torebkami do domu.

Za tę chwilę radości, jakiej doznały dzieci, za tę serdeczną i miłą współpracę szkoły średniej z powszechną, kierownik szkoły nr. 3 składa dyrekcji gimnazjum, uczniom i paniom z komitetu rodzicielskiego przy gimnazjum serdeczne podziękowanie.

Obwieszczenie

Na podstawie postanowień art. 58 Ordynacji Podatkowej (Dz. Ustawy z dnia 15 marca 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 346) oraz §§ 21—24 Rozporządzenia wykonawczego Min. Skarbu z dnia 19.9 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 821) wzywa się właścicieli nieruchomości budynkowych, oraz placów budowlanych, położonych na terenie miasta Sosnowca, do złożenia w miejscowym Urzędzie Skarbowym w terminie do dnia 15-go stycznia 1935 r. wykazów najemców mieszkań (Szczegółowych list osób zajmujących mieszkania) względnie zawiadomień o niezabudowanych placach.

Druki wykazów i zawiadomień o których wyżej mowa otrzymać można bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym.

Do złożenia wykazów najemców mieszkań, obowiązani są również właściciele budowli nowych (wzniesionych po I.I 1932 r.) korzystających z ulg podatkowych.

Składane wykazy i zawiadomienia, winne być dokładnie i czytelnie wypełnione oraz stwierdzone podpisem właściciela nieruchomości, placu względnie osoby upoważnionej.

Winni niezłożenia wspomnianych wykazów i zawiadomień w terminie wyżej oznaczonym, podlegają w myśl artykułu 188 Ordynacji podatkowej karze pieniężnej do 500 zł.

Za podanie w składanych wykazach i zawiadomieniach (zeznaniach) świadomie nieprawdziwych danych i okoliczności, powodujących udaremnienie wymiaru podatku lub jego uszczuplenie, karane jest zgodnie z artykułem 179 Ordynacji Podatkowej, grzywną w wysokości od jednokrotnej do 20-krotnej kwoty uszczuplonego podatku, lub aresztu do 6-ciu miesięcy, albo też obu temi karami łącznie.

Naczelnik Urzędu Skarbowego,
ST. SZCZĘCH.

Sosnowiec, dnia 13 grudnia 1934 r.

× **„HALKA" W DĄBROWIE GÓRN.** W sobotę 15 b.m. w sali kina „Bajka" dają artyści oper warszawskiej i katowickiej nieśmiertelną „Halkę" Moniuszki. Piękny, liryczny tenor Narocz - Nowicki (Jontek), młoda i utalentowana sopranistka Warzyńska (Halka), znakomity baryton Narożny (Janusz), świetny bas Kruzer (Stolnik), Hoffmanowa znana mezzosopranistka (Zofja) oraz Łysak (Dziemba) dają rękojmię, że wieczór ten będzie prawdziwą ucztą artystyczną dla melomanów Dąbrowy. Chór 30 osób, orkiestra 35 osób. Tańce wykona zespół baletowy. Dyryguje kapelmistrz Bończa-Tomaszewski.

× **SŁODKI PRZEMYT.** Onegdaj został zatrzymany mieszkaniec Czeladzi Jan Kluska (Staszica 20), od którego odebrano znaczną ilość rodzynków i pomarańcz przemyconych z Niemiec.

× **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** Wczorajszej nocy w Przełajce pod Czeladzią nieznani sprawcy wyrżnęli otwór w żelaznej kracie i żaluzji, poczem wyjęli szybę z okna wystawowego sklepu p. Kancelra. W czasie „roboty" jednak zostali spłoszeni, nic nie zabrawszy.

× **KRADZIEŻE.** Z warsztatu Józefa Lenina w Będzinie (Böhma 8) skradziono kilkadziesiąt par obuwia, wartości około 400 zł.

Leonowi Skwarze, zamieszkałemu przy ulicy Dalekiej 17 w Będzinie skradziono rower, wartości 60 zł.

Solą w oczy

SZTYLETEM W PLECY.

Piotr Bochenek, zamieszkały w Będzinie przy ulicy Górniczej, od dłuższego czasu czuł urazę do Czesława Szotka (Krakowska 33).

Onegdaj wieczorem Bochenek, spotkawszy na ulicy Potockiego w Będzinie przechodzącego Szotka zasypał mu oczy solą, a następnie pchnął go sztyletem w plecy. Rannego Szotka przewieziono do szpitala, gdzie okazało się, że zadana mu rana nie należy do poważnych uszkodzeń ciała.

Bochenek został zatrzymany i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADJOWY

SOLISTKA POZNAŃSKA W KONCERCIE POPULARNYM.

W ramach koncertu popularnego orkiestry symfonicznej Polskiego Radjo pod dyr. Józefa Oziminskiego w sobotę dnia 15 bm. o godz. 21 wystąpi jako solistka znakomita artystka poznańska p. dr. Wanda Roesler-Stokowska. P. Stokowska odśpiewa szereg aryj i pieśni m. in. Bizeta, Ponchiellego, Czajkowskiego i Chopina.

PIĄTEK 14 GRUDNIA.

6,45 „Kiedy ranne wstają zorze". 6,48 Muzyka (płyty). 6,52 Gimnastyka. 7,07 Muzyka. 7,35 Chwilka pań domu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12,05 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Koncert zespołu J. Fronta. 12,45 „Kosmetyka na codzień" odczyt z cyklu „Pogadanki dla kobiet" wygł. dr. Marta Biernacka. 13,05 D. c. koncertu zesp. Fronta. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Obrazki z natury" w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. Hermana. 16,45 Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa. 17.15 Transm. z Warszawy i Poznania: Koncert solistów. Wykonawcy: Vera Neumark (fortepian) i Roman Gabryszewski (baryton). 17,50 „Przegląd wydawnictw" omówi prof. Henryk Mościcki. 18.00 „Ks. Aleksander Skowroński" wygł. Jerzy Langman. 18,1[illegible] Koncert popularny w wyk. reprezentacyjnej orkiestry DOKP w Katowicach pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 18,45 Odczyt pt. „Samochodem przez Persję" wygł. kpt. Lepecki. 19,00 Recital śpiewaczy Marji Borenowej. 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Muzyka jazzowa w wyk. orkiestry Jacka Hyltona (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,05 Pogadankę muzyczną wygł. prof. Stanisław Niewiadomski. 20,15 Koncert symfoniczny z Konserwatorjum warszawskiego. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Aleksander Umiński (fortepian). 22,30 Recytacje poezyj. 22,40 Koncert reklamowy. 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23,05 Skrzynka francuska.

SPORT.

DYSKWALIFIKACJA GARSTECKIEGO.

Wydział sportowy śląskiego OZB ukarał 6-miesięczną dyskwalifikacją boksera Garsteckiego z Pol. K. S. Sosnowiec, który, wstawiony do reprezentacji Śląska przeciwko Łodzi, nie stawił się i nieumotywował swej nieobecności.

Garstecki znajduje się obecnie w Warszawie i ma zamiar zasilić barwy „Skody" warszawskiej. Klub ten zwrócił się już kilkakrotnie do PKS Sosnowiec o zwolnienie dla Garsteckiego i ostatnio nawet o pozwolenie Garsteckiemu na walkę przeciwko bokserom z Brna i wyjechanie ze „Skodą" do Niemiec na dwa spotkania w Kassel. PKS Sosnowiec odmówił prośbie „Skody".

PROPAGANDA SPORTU BOKSERSKIEGO W SOSNOWCU.

Policyjny K. S. w Sosnowcu, który bezsprzecznie pobudził do życia sport bokserski w Zagłębiu, chce dać młodym zawodnikom tej dziedziny sportu możność wypróbowania swych umiejętności, urządza w dniach 14, 15 i 16 b.m. w sali fabryki C. G. Schön przy ul. 1 Maja 23-25 w Sosnowcu — „Pierwszy krok bokserski".

Organizatorzy wspomnianych zawodów otrzymali już bardzo dużo zgłoszeń, co świadczy o olbrzymiem zainteresowaniu się kół sportowych Zagłębia tą imprezą. We wspomnianych dniach przez ring przewinie się przypuszczalnie do 100 zawodników.

Finaliści poszczególnych wag otrzymają pamiątkowe żetony.

Na zakończenie kroku bokserskiego, w niedzielę dnia 16 b.m. o godz. 19. w tejże sali odbędą się zawody bokserskie pomiędzy drużyną gospodarzy, a drużyną Ż.K.S. Makabi z Częstochowy, która jest najsilniejszym zespołem Częstochowy.

Niskie ceny biletów przyczynią się niewątpliwie do tego, że zawody te będą się cieszyły olbrzymią frekwencją.

W AUCIE.

— Ojcze, zanotuj sobie nazwę wsi, którą minęliśmy.

— A to poco?

— A bo zgubiliśmy tutaj mamę.

Nadużycia w urzędzie skarbowym w Olkuszu

przekraczają sumę 250 tys. zł.

Śledztwo w sprawie nadużyć w Urzędzie skarbowym w Olkuszu, prowadzone przez okręgowego sędziego śledczego, **ujawnia coraz więcej nowych szczegółów.** Okazuje się, że oprócz oszukańczych manipulacyj ze starymi blankietami wekslowymi, pewni urzędnicy, którzy naszczęście są już izolowani, **dopuszczali się grubych nadużyć, przy wpisywaniu podatkowych do ksiąg skarbowych.** Ekspertyza i badanie tych pozycyj w księgach zajmie czas dłuższy, a co zatem idzie, ustalanie strat państwa nastąpi później. **O ile obecnie można wnioskować, suma defraudacji przekracza już obecnie 250 tys. złotych.**

Urząd skarbowy w Olkuszu w związku z nadużyciami, **wysyła nakazy płatnicze do wszystkich płatników za lata 1931, 32 i 33,** pomimo, że poszczególne wpłaty figurują w księgach skarbowych.

Wskutek tego wśród płatników powstało zamieszanie, gdyż **urząd uwzględnia tylko te rekursy,** jeżeli odnośny płatnik wykaże się odpowiednim kwitem wpłaty.

Kto kwit zgubił i nie może udowodnić wpłaty, **wzywany jest do uiszczenia odnośnego podatku pod rygorem egzekucji.**

Z tego wynika, że zdefraudowane sumy przez urzędników skarbowych, **mają pokryć płatnicy.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bilans handlowy w listopadzie.

SALDO DODATNIE BLISKO 20 MILJ.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska przedstawiał się w listopadzie rb. według tymczasowych obliczeń Gł. Urz. Stat. jak następuje:

Przywóz 220.997 t., wart. 68.372 zł.
Wywóz 1.315.547 t., wart. 87.848 zł.

Dodatnie saldo wynosi więc 19.475 tysięcy złotych.

W porównaniu z październikiem r. b. wywóz zmniejszył się o 3.381 tys. zł., przywóz zaś spadł o 2.975 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: cukru, szyn kolejowych, gęsi, lnu i odpadków, kłód i dłużyc, żelaza i stali, chmielu, lupuliny, nasion koniczyny czerwonej i białej, nasion buraków cukrowych, fasoli.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: jęczmienia, węgla, cynku i pyłu cynkowego, koksu, siarczanu amonu, podkładów kolejowych slipów, jaj, ptactwa.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: bawełny i odpadków, wełny owczej, maszyn, aparatów, przyrządów elektrycznych i ich części, tytoniu i wyrobów tytoniowych, jabłek świeżych, śliwek, śledzi świeżych solonych.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: skór futrzanych, kopry, wełny owczej czesanej, podwozi samochodowych, nasion, ziaren i owoców oleistych, nawozów, skór wyprawionych, żelastwa.

Jeśli chodzi o okres całych 11 miesięcy rb. to wartość przywozu stanowi 732,2 milj. zł., a wartość wywozu 892,9 milj. zł. Tak więc saldo dodatnie w rb. wyniosło w ciągu 11 miesięcy już 160,8 milj. zł., gdy w r. ub. stanowiło 132,6 milj. zł. Saldo dodatnie zatem w r. b., bez grudnia, stanowi sumę o 28 milj. łz. większą, niż saldo dodatnie za cały r. 1933.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jara czerwona szklista 775 g-l 19.50—20.00. Pszenica jednolita 742 g-l 18.50—19.00. Pszenica zbierana 731 g-l 17.50—18.00 Żyto I standard 700 g-l 14.50—15.00. Żyto II standard 687 g-l 14,25—14.50. Owies I standard (niezadeszczony) 49 g-l 14.50—15.50. Owies II standard (lekko zadeszczony) 468 g-l 13.50—14.50. Owies III standard (zadeszczony) 438 g-l 13,00—13.50. Jęczmień browarny 689 g-l 20.00—21.50. Jęczmień 678-673 g-l 17.50—18.00. Jęczmień 620,5 g-l 15.50—16.00. Mak niebieski 43.00—46.00. Ziemniaki jadalne 3.00—3,25. Mąka pszenna gat. I C 0—45% 31.00—33,00. Mąka pszenna gat I-C 0—55% 29,00—31,00. Mąka pszenna gat. I-D 0—60% 27,00—29.00. Mąka pszenna gat. I-E 0—65% 25,00—27.00 Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 23.00—25.00. Mąka pszenna gat. II-D 45—65% 22.00—23,00. Mąka pszenna gat. II-F 55—65% 21,00—22,00 Mąka pszenna gat. II-G 50—65% 20.00—21.00. Mąka pszenna gat III-A 65—70% 15.00—16,00. Mąka żytnia I gat. 0—55% 23.50—25.00. Mąka żytnia I gat. 0—65% 22.50—23.50. Mąka żytnia II gat. 17.00—18.00. Mąka żytnia razowa 17,00—18,00. Mąka żytnia poślednia 14.50—15.00

KRONIKA ZAWIERCIA

× **BEZROBOTNI PRZED MAGISTRATEM.** Jak już donosiliśmy, Magistrat Zawiercia, w okresie przedświątecznym, nie objął akcją węglową samotnych bezrobotnych, których jest ponad 600 osób. W związku z tem od poniedziałku schodzą się grupy bezrobotnych, przeważnie kobiet, przed Magistratem, domagając się wydania im węgla. W dniu wczorajszym w godzinach rannych zebrało się około 60 kobiet przed Magistratem. Delegację przyjął kierownik opieki społecznej p. Rajczyk, który oświadczył, że czynione są starania, by węgiel dla samotnych został przyznany jeszcze przed świętami. Około Magistratu skonsygnowana była policja piesza i konna. Bezrobotni dobrowolnie rozeszli się.

× **POSIEDZENIE M.K.F.P.** Dzisiaj odbędzie się posiedzenie prezydjum miejskiego komitetu Funduszu Pracy w Zawierciu. Na posiedzeniu będzie poruszana sprawa rozpoczęcia robót publicznych sezonu zimowego.

× **WYRWICZ W ZAWIERCIU** Staraniem Rodziny policyjnej w Zawierciu, w niedzielę dn. 16 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Domu ludowego (TAZ.) wystąpi znany humorysta Leon Wyrwicz. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na wdowy i sieroty po poległych policjantach. Bilety wcześniej do nabycia w komendzie powiatowej ul. 3 Maja, w cenie od 50 gr. do 3 zł. u post. Wójcickiego.

× **PRZEJĘCIE ROBÓT.** Wczoraj zostały przejęte przez władze kolejowe roboty przeprowadzone przez Magistrat przy budowie przyczółków koło tunelu, wiaduktu oraz mostów na ulicy Kasprowicza i Czarnej Przemszy.

× **SAMOBÓJSTWO.** 19-letnia Leokadja Szymczykówna, zamieszkała w Zawierciu przy ulicy Paderewskiego, wypiła w celu samobójczym trzy buteleczki esencji octowej. Przewieziona do szpitala Ubezpieczalni społecznej Szymczykówna zmarła. Przyczyna samobójstwa nieznana.

KRONIKA OLKUSZA

Sp. Piotr Westen

W dn. 9 b.m. zmarł w Mediasch w Rumunji ś. p. Piotr Westen, przemysłowiec, założyciel i współwłaściciel koncernu, prezes - senjor sp. akc. „Olkusz" w Olkuszu, fabryk w Wolbromiu i zagranicą przeżywszy lat 60.

Ś. p. Piotr Westen rozpoczął karjerę przemysłową z niewielkim kapitałem. Po doświadczeniu w małej fabryczce naczyń emaljowanych w Austrji, w r. 1907 buduje w Olkuszu taką samą fabrykę, którą w ciągu kilku lat rozbudowuje do poważnych zakładów przemysłowych, będących wzorem dla innych tego rodzaju fabryk. W Wolbromiu buduje specjalną fabrykę naczyń aluminjowych, ocynowanych, ocynkowanych i t.d., oraz fabrykę wyrobów gumowych, eksportując fabrykaty do Rosji.

Wojna światowa przerywa imponujący rozwój fabryk.

Kiedy po zawarciu pokoju ś. p. Westen mógł znów puścić w ruch swoje wielkie zakłady, zapanowały nowe stosunki i warunki, stwarzając ogromne trudności w przemyśle na całym świecie. Ogromny rynek rosyjski został zupełnie stracony, zaś popyt wewnętrzny był zamały w stosunku do zdolności produkowania fabryk. Dzięki nieprzeciętnym zdolnościom organizacyjnym, ś. p. Westen w b. krótkim czasie zdobywa zachodnie rynki dla swych wyrobów, buduje fabryki w Rumunji i Rosji.

Ś. p. Westen przed dwoma laty wycofał się z interesów, fabrykę zaś prowadzą dwaj jego synowie.

Ś. p. Westen dawał pracę tysiącznym rzeszom pracowników, stwarzając zarówno dla robotników i urzędników miejsca wypoczynkowe, szkoły fabryczne, organizując koncerty i imprezy sportowe.

Pozostawił po sobie ogólny żal wszystkich i szacunek, jako człowieka o nieprzeciętnym naprawdę umyśle. (Ko).

× **KU UCZCZENIU ZASŁUG Ś. P. SKŁODOWSKIEJ - CURIE** odbędzie się w Bolesławiu, staraniem znanej działaczki społecznej, p. Waśniewskiej, uroczysta akademja w dn. 16 bm. Na program złożą się: odczyt, śpiewy chóralne i solo, deklamacje i t.d. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla biednej dziatwy.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU P.C.K. W OLKUSZU** zawiadamia, że 22 bm. zostaną zamknięte zapisy na kurs dla drużyn ratowniczych P.C.K. Szczegółowych informacyj udziela kancelarja oddz. ul. Mickiewicza w Olkuszu codziennie w godz 9 — 13.

× **OFIARY.** Śląskie Tow. kopaln węgla i cynkowni (właściciel kopalni rudy w Bolesławiu), ofiarowało dla bezrobotnych górników kop. Bolesław 210 q. węgla.

Zamiast wieńców na trumnę ś. p. Piotra Westena, prokurenci sp. akc. „Olkusz" pp. dr. Pokorny i Gruber, złożyli na ręce p. starosty Gliszczyńskiego na dożywianie biednej dziatwy po 20 zł. oraz p. Linatner, korespondentka fabr. „Olkusz" 10 zł.

× **CI, KTÓRZY „ZAPOMNIELI" ZAPŁACIĆ.** Do hotelu centralnego w Olkuszu przybyło onegdaj dwóch szoferów z Woli Duchowskiej nr. 357 pod Krakowem: Zygmunt Schift i Władysław Gurtrzewski, którzy po kolacji, podlewanej wódecznością i po przenocowaniu się, „zapomnieli" zapłacić rachunku i wyjechali.

× **KRADZIEŻ ŚWINI.** Teresie Paś w Smoleniu, gm. Pilica przy pomocy podkopu, skradziono z chlewa świnię wartości 70 zł.

× **KRADZIEŻ WOZU.** W nocy na 12 bm na szkodę mieszkańca Kocikowej, gm. Pilica, Piotra Rozlacha, skradziono wó-

Rozwój ruchu turystycznego.

Wywiad wiceministra komunikacji inż. Bobkowskiego.

W prasie warszawskiej ukazał się wywiad wiceministra inż. Bobkowskiego na temat rozpoczynającego się zimowego sezonu turystycznego. Rozmowę z p. wiceministrem odbył przedstawiciel agencji „Iskra". Ze względu na wzrastające szeregi turystów w Zagłębiu, oddających się z zapałem sportom zimowym, podajemy ten wywiad w całości.

ORGANIZACJA TURYSTYKI MASOWEJ.

— Jakie są zadania organizacyjne polskiej turystyki na najbliższą przyszłość?

— Pierwszem zadaniem w dziedzinie organizacji turystyki — rozpoczął p. wiceminister — jest opieka nad terenem. Mamy tu do wypełnienia poważne luki, powstałe przez brak kulturalnie urządzonych, a jednocześnie tanich hoteli, pensjonatów i schronisk obliczonych na masowy ruch turystyczny. Duży nacisk pragniemy położyć na odpowiedni stosunek ludności terenów turystycznie ciekawych — do przybysza turysty. Są to zagadnienia tembardziej palące, że turystyka w Polsce rozwija się ostatnio coraz bardziej, jako turystyka masowa, popularna, ludowa. Wszelkiego rodzaju pociągi, przewożące masowo i zbiorowo turystów, wielkie zjazdy, gromadzące po kilkadziesiąt tysięcy uczestników, wielkie imprezy (święto zimy, święto morza, święto gór) gromadzą wielkie ilości turystów, przyjeżdżających bądź pociągami popularnemi, bądź też indywidualnie, wreszcie pociągi t. zw. chłopskie, reprezentują najtańszą formę turystyki masowej, przystosowanej do możliwości zupełnie niezamożnego obywatela. Poważnym dziełem, związanym z turystyką masową są pielgrzymki, których strona gospodarcza jest identyczna z turystyką masową. Cały ten ruch, idący w setki tysięcy uczestników musi być otoczony odpowiednią opieką przez państwo, które ruch ten umożliwia przez skalkulowanie możliwie do masowego i powszechnego ruchu dostosowanych cen przejazdów, oraz przez poparcie organizacji, zajmujących się tym ruchem turystycznym. Znacznem ułatwieniem ruchu turystycznego są również podjęte przez Ministerstwo Komunikacji inwestycje, mające na celu ułatwienie i usprawnienie masowych, zbiorowych przejazdów. Są to urządzenia sypialne dla pociągów popularnych, umożliwiające mieszkańcom odległych okolic kraju przejazdy nocą na jedno, lub dwudniowe pobyty do odleglejszych rejonów turystycznych, jak np. ze Śląska i Krakowa nad morze, z Wilna w Tatry, z Warszawy w Karpaty wschodnie itp.

OPIEKA NAD TURYSTYKĄ INDYWIDUALNĄ.

— Wobec tak energicznego zajęcia się Ministerstwa Komunikacji masowym ruchem turystycznym, jaką rolę bytu będą miały istniejące towarzystwa turystyczne?

— Opieka nad turystyką nie może ograniczać się — rzecz prosta — do turystyki masowej. Posiadamy w Polsce szereg organizacyj, zajmujących się turystyką czynną i posiadających na tem polu pierwszorzędne zasługi.

Organizacjom tym trzeba pomagać szczególnie tam, gdzie dążą one do zespolenia i współpracy w myśl dobrze zrozumianej wspólnoty interesów. Gorzej znacznie przedstawia się sprawa organizacji turystyki biernej, organizacji popierających turystykę a tu jednak przez stworzenie nowych źródeł dochodu dla poparcia ich akcji da się sprawa tych organizacyj posunąć naprzód. Z konkretnych osiągnięć w tej dziedzinie chciałbym tylko podkreślić zrzeszenie czterech największych organizacyj turystyki do wydawania własnego pisma turystycznego p. t. „Turysta Polski" o dużym nakładzie.

— Jakie są plany propagandy turystycznej na najbliższy okres prac?

— Całokształt akcji propagandowej — odpowiada p. wiceminister — niezależnie od wydawnictw perjodycznych wymaga pewnego systemu. Propaganda turystyczna musi nabrać swego wyraźnego, turystycznego charakteru, musi operować argumentami przeznaczonemi dla turystów, musi być wyraźnie oddzielona od ogólnikowej, do wszystkich skierowanej propagandy propolskiej. Czy to będą wydawnictwa przedstawiające piękno pewnych regionów, czy monografje poszczególnych miejscowości, czy też wreszcie będą to wydawnictwa zachęcające do podróżowania, sportów zimowych, campingu, lub polowań — całokształt tej akcji propagandowej musi nosić charakter wybitnie turystyczny.

— A jak przedstawia się akcja polskiej propagandy turystycznej zagranicą?

— Nasza zagraniczna akcja propagandowo - turystyczna opiera się obecnie nietylko o oficjalne przedstawicielstwa Rzplitej i ludzi dobrej woli. Mamy obecnie do dyspozycji również wielkie biuro podróży „Orbis", które zaczyna zajmować coraz wybitniejsze miejsce na terenie międzynarodowym i otwierając coraz to nowe oddziały zagranicą (Paryż, Wiedeń, Berlin, Bruksela, Londyn), obejmuje sprowadzanie turystów z zagranicy do Polski.

UMOWA TURYSTYCZNA Z NIEMCAMI.

— Jak przedstawia się sprawa zagranicznych wycieczek do Polski?

— Zwracam bardzo wielką uwagę — powiedział p. wiceminister — na ściągnięcie zagranicznych turystów do Polski. Zadanie to jednak jest dziś podwójnie utrudnione, gdyż z jednej strony ciężkie warunki gospodarcze uniemożliwiają większym ilościom turystów podejmowanie wycieczek zagranicznych, z drugiej zaś strony szereg państw wstrzymuje surowemi przepisami dewizowemi wyjazd swych obywateli zagranicę. Obecnie pracujemy nad zawarciem umowy turystycznej z Niemcami, mającej umożliwić zbiorowy ruch turystyczny z Niemiec do Polski. Ruch ten skierowany przedewszystkiem ze Śląska niemieckiego i Prus Wschodnich do najbliższych im terenów sportów zimowych na polskiem zachodniem Podkarpaciu, ma za sobą już duże tradycje przedwojenne i możemy mieć co do jego rozwoju jaknajlepsze nadzieje. Nad podobną umową z Węgrami, gdzie równie istnieje duże zainteresowanie dla turystyki do Polski, zastanawiają się sfery oficjalne. Zainteresowanie dla Polski, jako kraju sportów zimowych i polowań, przejawia się silnie w Anglji, a poważniejsze wycieczki zbiorowe z Francji, Belgji, Holandji, Węgier i Danji odwiedzą Polskę w łącznej ilości kilku tysięcy osób częściowo jeszcze w sezonie zimowym. Ulubioną formą tych wycieczek, cieszącą się, jako specyficznie polski pomysł, dużem powodzeniem zagranicą są raidy narciarskie, które w liczbie kilku odwiedzą Podkarpacie.

— Jakie inwestycje o charakterze turystycznym zostaną w najbliższym czasie zrealizowane? — pytamy.

— Co się tyczy tego działu prac — mówił p. wiceminister — to zauważyć muszę, że w jednej przynajmniej dziedzinie zasada celowej planowości została konsekwentnie przeprowadzona. Zagospodarowanie turystyczne Karpat i szlaków wodnych północno-wschodniej Polski od Suwalszczyzny po Polesie opiera się obecnie na uzgodnionych przez Ministerstwo Komunikacji i PUWF planach, opartych na dokładnem zbadaniu dezyderatów odpowiednich organizacyj turystyki czynnej i studjach terenowych. Odpowiednie turystyczne zagospodarowanie gór i wód ma decydujące znaczenie dla rozwoju turystyki wewnętrzno - krajowej. Jest rzeczą oczywistą, że te wielkie plany będą musiały być stopniowo przez kilka lat realizowane, jednak ujęcie ich w definitywną formę, jest wstępem do racjonalnej realizacji.

NOWE SZLAKI TURYSTYCZNE.

— Czy przewidziana jest budowa nowych, turystycznie ważnych połączeń kolejowych i dróg?

— Dosyć trudno jest określić — odparł p. wiceminister — jakie turystyczne koleje, lub drogi będą realizowane. Trudność ta leży przedewszystkiem w tem, że realizacja szlaków komunikacyjnych o znaczeniu wyłącznie turystycznem jest możliwą dopiero wtedy, kiedy szlaki komunikacyjne, które są postulatem innych, ważniejszych potrzeb państwa, zostaną zrealizowane. Już dziś jednak — ciągnął dalej p. wiceminister — szereg nowych szlaków komunikacyjnych, otwartych ostatnio, ma pierwszorzędne znaczenie turystyczne, jak np. linja Warszawa — Radom — Miechów — Kraków, przybliżająca znacznie Podkarpacie do stolicy, lub też droga Kościelisków — Witów — Chochołów — Sucha Hora, która ma znaczenie wybitnie turystyczne, jako komunikacja Podhala z Czeską Orawą, a jednocześnie otwarcie drugiego szlaku dojazdowego na Podhale poza linją na Nowy Targ. Tak samo wyłącznie turystyczne znaczenie ma droga na Równicę w śląskich Beskidach.

— Na które ośrodki turystyczne zwrócona będzie szczególna uwaga? — pytamy na zakończenie.

— Punkt ciężkości całego ruchu turystycznego — odparł p. wiceminister — znajduje się w Zakopanem. Otóż trzeba ten pęd do jednej miejscowości, ten ruch w jednym kierunku decentralizować, trzeba otworzyć jaknajwięcej terenów, odkryć jaknajwięcej nowych dróg. I tu leży wdzięczne pole do popisu przed naszą młodzieżą, która przestanie chodzić utartemi, udeptanemi już dawno ścieżkami, a kierować się będzie na nowe szlaki, orjentując się w ten sposób żyć w naturze i odkrywając nowe, nieznane piękno naszej ziemi.

Propaganda turystyczna

w. m. Gdańska.

Ciekawemi wynikami pracy w okresie swego rocznego istnienia pochwalić się może „Krajowy Związek Turystyczny" Gdańska. Biuro Związku zdołało w tym okresie czasu rozpowszechnić na terenie Niemiec, państw Skandynawskich, Polski i Angji przeszło 300.000 prospektów i około 100.000 broszur propagandowych wydanych w językach niemieckim, angielskim, szwedzkim, duńskim, norweskim i polskim.

Celem zwiększenia zainteresowania Gdańskiem urządził Związek w 27 biurach podróży wymienionych państw propagandowe wystawy w oknach, a przeszło 1000 biur podróży zagranicznych zaopatrzył w materjał propagandowy o Gdańsku. W Berlinie otworzono specjalne biuro w samem centrum miasta pod nazwą „Gdańska Centrala Turystyczna". Ponadto na terenie Niemiec zorganizowano wystawę turystyczną ruchomą, która odwiedziła 18 miast Rzeszy, a w 300 miastach Rzeszy wygłoszono odczyty ilustrowane filmami i przezroczami, głoszące piękno w. m. Gdańska.

Wyniki propagandy nie dały na siebie długo czekać. Już w okresie od 1 maja do 1 sierpnia rb. nocowało w gdańskich hotelach i gospodach 53.780 osób, a więc o 13.400 osób więcej, aniżeli w tym samym okresie w roku ubiegłym. W samych Sopotach bawiło w r. b. o 300 osób więcej, aniżeli w r. 1933. Zagraniczne biura turystyczne zorganizowały w r. b. do Gdańska 13 wycieczek zbiorowych, podczas gdy w roku ubiegłym nie zanotowano ani jednej takiej wycieczki. Wreszcie godnym zanotowania jest fakt, że do przystani w Sopotach zawinęło w tym roku aż 26 statków turystycznych w tym roku.

Przewodnicy Krajowego Związku Turystycznego oprowadzili w rb. po Gdańsku o 16.000 osób więcej, aniżeli w roku 1933, co jest naprawdę już dużym sukcesem.

Intensywna propaganda

ZAGRANICZNA ZIMY W POLSCE.

Ukazała się ostatnio pięknie wydana w rotograwiurze 8-kolumnowa ulotka propagandowa w językach: niemieckim, angielskim i francuskim o Narciarskim Rajdzie kolejowym wzdłuż Karpat, który odbędzie się w dniach 18 — 27 II. 1935 r. Ulotka wydana została przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa i Orbis. Ulotka zostanie rozpowszechniona w sposób możliwie intensywny w krajach sąsiadujących z Polską, dalej w Austrji, Anglji i Francji. Równocześnie przeprowadzana jest bardzo silna kampanja propagandowa na rzecz zimy w Polsce w pismach Niemiec, Austrji, Anglji i Francji.

Dzięki powyższej propagandzie, zainteresowanie się zimą w Polsce wzrosło bardzo silnie wśród sportowców i turystów zagranicznych, którzy coraz to liczniej zgłaszają się po bliższe informacje do zagranicznych placówek ORBISU

Londyńska placówka Orbisu

ORGANIZUJE WYCIECZKĘ MYŚLIWSKĄ DO POLSKI.

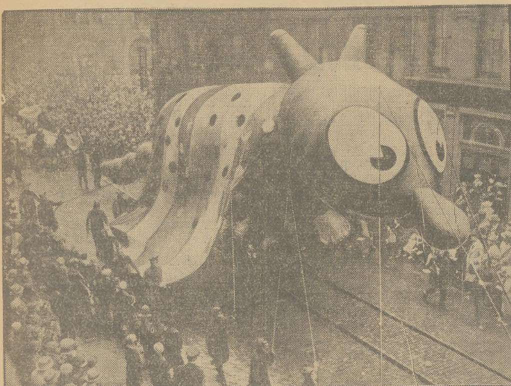
Londyńska placówka Orbisu organizuje 18-dniową wycieczkę myśliwych angielskich na zimowe łowy do Polski. Wycieczka ma wyjechać z Londynu 16 stycznia 1935 r., a po zwiedzeniu Warszawy w dniu 18 i 19 ma udać się do Lwowa, skąd 20 ma przybyć na miejsce polowania we Wistowej w woj. Stanisławowskiem. 23 wycieczka ma udać się przez Stanisławów i Kołomyję do Szeparowic, poczem przez Lwów uda się do Przeworska, gdzie spędzi na polowaniu na zające dnie 28 i 29 stycznia. 30 i 31 stycznia poświęcone będą zwiedzaniu Krakowa. Powrót do Londynu nastąpi 2 lutego.

W związku z powyższą wycieczką, wydała londyńska placówka Orbisu pięknie ilustrowaną ulotkę, rozesłaną do wszystkich klubów angielskich, biur podróży, organizacyj sportowych itp.

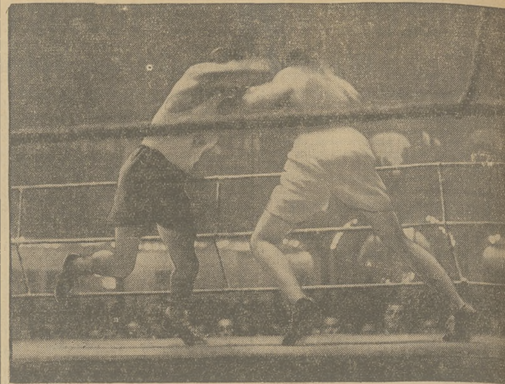
„Szlak Jagiełły"

Oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego w Sochaczowie przystąpił do wyznakowania „Szlaku Jagiełły", biegnącego od Kozłowa Biskupiego do Śladowa nad Wisłą, naprzeciw Czerwińska. Jest to miejsce koncentracji wojsk polskich oraz przeprawy przez Wisłę króla Jagiełły w r. 1410. W związku z wytyczeniem tego szlaku prace przygotowawcze w terenie znajdują się w pełnym toku.

Z inicjatywy Pol. Tow. Krajoznawczego i przy poparciu pana starosty pow. sochaczewskiego, zawiązał się Powiatowy Komitet Uroczystości Jagiellońskich, który projektuje w roku przyszłym 1935, jako w 500 letnią rocznicę śmierci Jagiełły, zorganizować obchód w miejscu przeprawy wojsk polskich przez Wisłę. Obchód ma na celu spopularyzowanie w miejscowem społeczeństwie, oraz wśród najszerszych mas największego w dziejach Polski zwycięstwa w 525 rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Celem utrwalenia obchodu zbudowana będzie w historycznem miejscu kapliczka, lub pomnik, albo też usypany kopiec pamiątkowy.



Z AMERYKANSKIEGO ŚWIĘTA „DNIA DZIĘKCZYNNOŚCI"
Największą atrakcją święta „Dnia Dziękczynności" w Bostonie był olbrzymi balon-potwór



W Berlinie odbyły się międzynarodowe policyjne zawody bokserskie, z udziałem trzech reprezentantów Polski. Na ilustracji fragment spotkania w walce półciężkiej między Hornemannem (Niemcy) a Nielsenem (Danja)

Tran leczniczy, świeży
oryg. norweski „Goldmedal" nadszedł
i poleca go: 8109
SKŁAD APTECZNY
M. JAGIEŁŁOWICZ



OFIARY

Zł. 20 na wieczerzę wigilijną dla najbiedniejszych do dyspozycji ks. Raczyńskiego — składa Zygmunt Rzadkiewicz.

POSTĘPOWIEC.

— Pracowałem zawsze dla postępu ludzkości.
— Tak? Jest pan idealistą?
— Nie, fabrykantem obuwia.

KINO „Zagłębie"
dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

Dziś i dni następne! Pokusy lekkiego życia. Nawrócenie „niebieskiego ptaka" przez miłość do maleńkiej córeczki przedstawia wzruszający dramat filmowy p. t.

„TERAZ I ZAWSZE"

arcydzieło gry aktorskiej Gary Coopera, Caroli Lombard i cudownego zjawiska ekranów maleńkiej Shirley Temple.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu (Ślub księżniczki Maryny z księciem Kentu) dodatek komedjowy i tygodnik Pata.

Wkrótce: „ŚLUBY UŁAŃSKIE".

KINO „EDEN"

DZIŚ: Zagadka! Intryga! Mord! Podejrzenie! Romans!

KOBIETA POD KONTROLĄ

Rewelacyjny pod względem treści i wykonania film z życia wykolejonych dziewcząt.

W rol. główn. **WYNNE GIBSON, PRESTON FOSTER oraz MONA BARRIE.**

Nadprogram: TYGODNIK FOXA.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)
Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci
R. M. Sp. W. Nr. 5333. 6504

PODARKI 8306
na gwiazdkę
otrzymuje każdy kupujący (od 10-ciu zł.)
W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
M. Kępińskiego
Będzin, Kołłątaja 36

WODY KOLONSKIE I KWIATOWE PERFUMY i PUDRY NA WAGĘ
w najlepszych gatunkach poleca:
MAURYCY REINER
Sosnowiec,
ul. Modrzejowska 3,
Tel. 1-29.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM sprzedam niedrogo — zaraz. Zawiercie, Słowackiego 31. 8424

SPRZEDAM okazyjnie rękawice bokserskie, piłki do boksu oraz jedną parę łyżew, wszystko jak nowe. Sosnowiec, Długa 25, Hemerlak. 8418

KUPIMY WÓZ mleczarski lub platformę. Ziemiańska — Sosnowiec, Sienkiewicza 1. 8419

DOM solidny do sprzedania cena 15 tysięcy — pośrednicy wykluczeni. Wiadomość: Zawiercie Piaskowa 26 — parter. 9405

Różne

MIÓD leczniczy złotych 12.75 orzechy włoskie 11. jądra 22.50, jabłka deserowe 7.50, — pięciokilowe opakowanie, franko zaliczka Libański — Zaleszczyki. 8402

AROMATYCZNE SOKI wiśniowy i malinowy na rafinowanym cukrze: 5 kg. — zł 11, 10 kg. — zł. 21, 20 kg — zł. 41, Powidła śliwkowe 5 kg. zł. 9 10 kg. zł. 17. Jam malinowy: 5 kg. zł. 21, wysyłka za pobraniem Stanisław Grzybowski, Rakoniewice — Wlkp. 8412

„NOWA ODZIEŻ" pismo krawieckie, wychodzi w Chorzowie, wyd. Semarzewski, Kursa kroju, — podręczniki 8415

ZAGINĄŁ PIES Doberman pełnej krwi, ciemno brązowy z krótkim ogonem wabi się Rex. Odprowadzić za nagrodą. Aleja 3. 8414

ZAKŁAD TAPICERSKI **Piotr Tomczyk,** Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne 6360

FORTEPIANY pianina, inne instrumenty naprawia, stroi, odnawia Centauz, tel. 8-69, Sosnowiec. 8157

UZDROWISKA

WILLA piękna górzysta okolica, świetne tereny narciarskie, przyjmuje narciarzy indywidualnie i zbiorowo.— Ceny reklamowe 4 zł. poczta i stacja w miejscu. Fr. Stankiewicz. poczta Ilnetsko, koło Żywca. 8404

ZAKOPANE „Leśniczanka" Chramcówki. Przyjmuje zamówienia na okres świąteczny. Wycieczki po cenach zniżonych. 8367

WĘGIERSKA GÓRKA Pensjonat Willa Płoszków. Pokoje słoneczne komfortowe. Łazienki Tereny narciarskie — saneczkowe Łyżwy.— Kuchnia doborowa. — Telefon 9. 8270

ZAKOPANE Komfortowy chrześcijański pensjonat — „Eldorado" dla zdrowych. Kuchnia wyśmienita. Piłsudskiego. 8262

POSADY i PRACE

PANNA inteligentna poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia: Będzin. — tel. 6-54.

SUBJEKT fryzjerski potrzebny od zaraz. Rozenbaum Sosnowiec, Warszawska 20. 8417

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Reymonta 12. Dozorca wskaże. 8120



STUPROCENTOWI AMERYKANIE
Luise Conner i Edmund Lindblom otrzymali miano wśród tysięcy studentek i studentów amerykańskich — „stuprocentowych amerykanów. Jako nagrodę w tym konkursie otrzymali po 1000 dolarów gotówką oraz darmo podróż naokoło świata.



Dawny pierwszy oficer amerykańskiego statku pasażerskiego „Monro Castle", Warms, będzie odpowiadał przed sądem za zaniedbanie obowiązków służbowych. Jak wiadomo, który po śmierci kapitana okrętu objął dowództwo nad statkiem, został aresztowany i w katastrofie „Monro Castle" zginęło 13?

KINO „Palace"
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś i dni następne — Największy tragik świata
KONRAD VEIDT
we wstrząsającym dramacie erotycznym p. t.
„BELLA DONNA"

Nadprogram! Humorystyczno-muzykalny Na scenie!
DUET BERNARDY
wirtuozowie na różnych nieznanych dotąd instrumentach.

Wkrótce: „CYGANSKI WOZ".

Kino ARS | DĄBROWA Górnicza | Kino BAJKA

Czarująca operetka filmowa mówiona i śpiewana po niemiecku p. t.
Książe Arkadji
w rolach głównych: **Willy Forst i Liljana Hald**
Muzyka: **Robert Stolz.**

Podwójny program
I Miraże szczęścia
II TAJEMNICA CZARNEGO WĄWOZU
z Bob Curterem w roli głównej.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Królka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEK